Warszawa. **KRONIKA** Piątek.

№ 98. Rok 1860. Dnia 1/13 Kwietnia.

Ciepła dziś rano stopni 3.
Ciepła wczoraj w południe stopni 3.
Jutro Św. Tyburcyusza M.

Wschód słońca o godz. 5 min. 8.
Zachód „ „ 6 „ 54.
Wysokość wody na Wiśle stóp 12 cali 8

# WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.





WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH.

CENA KRONIKI:
**w Warszawie:** Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).
„ „ Miesięcznie kop. 45, (złp. 3).
Numer pojedyńczy kop. 2½, (groszy 5).
**Na Poczcie:** w Królestwie kwartał. Rsr. 2 kop. 25 (złp. 15).
**w Cesarstwie:** Rocznie Rsr. 13,—Półrocznie 6 kop. 50).
„ „ Kwartalnie Rsr. 3 kop. 25 (w kopertach).

Biuro Redakcyi i Kantor główny w litografii A. Dzwonkowskiego i Spółki (dawniej Pecq'a) ulica Miodowa N. 482

### Ukaz do Senatu Rządzącego.

Pełniącego obowiązki Naczelnego Prokuratora Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego, Juliusza Enocha, zatwierdzamy Najmiłościwiej na posadzie Naczelnego Prokuratora pomienionego Ogólnego Zebrania, z podniesieniem go, na zasadzie art. 102 Ustawy o służbie cywilnej w Królestwie, do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu.

„Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
„ALEXANDER."

St. Petersburg dnia 10 marca 1860 r.

— *Z Petersburga dnia* 16 (28) *marca* 1860 *r.* —

Najjaśniejszy Pan, Najwyżej rozkazać raczył: na pamiątkę ukończonego w r. z. podbicia Wschodniego Kaukazu, dzień 25 sierpnia, który zakończył walkę jaka tam trwała pół wieku, ma być obchodzony w całym kraju Kaukazkim jako dzień galowy.

### O Ziemskich Bankach.

Obecne Ministeryum Skarbu zastało zarządzaną przez się gałęź administracyi Państwa w stanie wymagającym wielkich starań.

Wojna wschodnia spowodowała emisyą znacznej ilości pieniędzy papierowych i wstrzymanie wymiany biletow kredytowych na brzęczącą monetę. Nasze zakłady kredytowe, założone w zeszłym wieku, stały się anachronizmem w obec nowych warunków gospodarstwa narodowego. Opierając się na zasadach niezgodnych z wymaganiami obecnych czasów, doznawały one coraz większych niedogodności. Monopole prywatne, system odkupów, taryfa obciążająca artykuły potrzebne dla ludu, dawały się z każdym dniem bardziej czuć.

Przy ogromnej pracy i komplikacyi najróżnorodniejszych kwestyi, Ministeryum Skarbu jęło się licznych reorganizacyi powierzonego sobie wydziału.

Reorganizacye te zaczęły się od środków, których charakter trudny był do określenia odrazu, zwłaszcza iż oczom przedstawiała się li tylko litera rezultatów usiłowań ministeryalnych.

Ogłoszenie Ministra Skarbu o mającem wkrótce nastąpić zniesieniu odkupów, spalenie pieniędzy papierowych na summę 60 milionów rs., zniżenie procentu w zakładach kredytowych, zwróciło ku Ministeryum Skarbu nadzieje klasy ukształconej.

Emisya biletów 4-procentowych stały dochód przynoszących, oraz zaniechanie pożyczek na dobra prywatne osiedlone, wykazały już dość jasno charakter dążeń Ministeryum tak co do ilości pieniędzy papierowych, w obrocie będących, jak i do projektowanej reorganizacyi zakładów kredytowych.

Ukazy do Senatu Rządzącego o emisyi biletów pięcioprocentowych, w zamian za bilety zakładów kredytowych o zniżeniu procentu od depozytów do 2%, o zaniechaniu pożyczek na wszelkie majątki nieruchome, zniosły dawny system zakładów kredytowych i wykazały jeszcze jawniej dążność Ministeryum do pożyczek wewnętrznych, tak niezbędnych dla przywrócenia naszej równowagi pieniężnej. Najpoddanniejszy raport Ministra Skarbu, ogłoszony przy Ukazie z 1-go września 1859 r., dowiódł już jasno do czego dąży Ministeryum. Tak np. w raporcie tym zapowiedziany został projekt oddania kredytu rolniczego w ręce przemysłu prywatnego.

Kierunek przedsięwziętych przez Ministeryum środków, oraz szczegóły takowych, dowiodły dążności do pogodzenia dawnych zasad finansowych z przepisami nauki. Mianowanie kilku osób, mających mniej więcej rozgłos na polu naukowem, utwierdza nas w tem przekonaniu. Raport z 1-go września 1859 r. mówiąc o mianowaniu Komissyi, mającej roztrząsać kwestyą ziemskich banków, nadmienia, że takowa będzie złożona z osób obznajmionych specyalnie z kwestyą, oraz z kilku obywateli ziemskich. W ten sposób Komisya złożona jest z reprezentantów nauki i administracyi, oraz z dłużników—właścicieli dóbr, których rząd bardzo długo wspierał swych kredytem sztucznym. Liczbą i znaczeniem swych reprezentantów, nauka przemagała widocznie w Komisyi.

Po upływie września dowiedzieliśmy się o wyznaczeniu w Ministeryum Skarbu licznych Komisyi do roztrząsania innych kwestyi, wymagających również prędkiego rozwiązania. *(Dokończenie nastąpi).*



— Dziś w sali Resursy Kupieckiej, wykład o wodzie pod względem chemicznym, mieć będzie p. Lesiński. Początek o godzinie 7ej wieczorem.

— Jutro w sobotę w tejże Resursie zwykła zabawa muzykalna pod dyrekcyą p. Apol. Kątskiego, dla Członków Resursy, i ich rodzin. Zabawa ta, zacznie się o godzinie 7ej wieczorem, i udział w niej przyjmą orkiestry Wielkiego teatru. Panna Perron (amatorka) fortepianistka, i p. Jan Chomanowski skrzypek. Sala otwartą będzie o godz. 6ej wieczorem; a zaproszenia na zabawy karnawałowe, służyć będą jako bilety wejścia.

— Wczoraj wieczór komunikacya między Pragą a Warszawą, przywrócona została dla pieszych, a dziś około południa, został most otwarty i dla przejeżdżających. Woda znacznie opadła i wszystkie izbice zupełnie widać.

— W Karolinie w okręgu Augustowskim, jest na dokończeniu browar do wyrabiania piwa wszelkich gatunków, a browar w Zaciszu, dostarcza bardzo dobrego porteru krajowego.

— Gospodarze wiejscy, znajdujący dla zdań swoich organ w wiadomościach korespondentów Towarzystwa Rolniczego, ze stanu tegorocznej zimy wróżą już o spodziewanych urodzajach. Od początku stycznia r. b. trwająca przez cały niemal miesiąc odwilż dawała nadzieję rychłego rozpoczęcia robót około roli. Wracające jednakże z lutym śniegi i mrozy, niedozwoliły ziszczenia się tej nadziei, a nawet wzbudziły obawy o przezimowanie inwentarzy w skutku czego ceny paszy doszły cen wysokich. Co się tyczy wpływu jaki zima tegoroczna wywrze na oziminy, nic jeszcze stanowczego powiedzieć nie możemy; w niektórych okolicach, z powodu słabego zamarznięcia ziemi, obawiano się uszkodzenia ozimin, mianowicie w rozdołach między wzgórzami.

— Pewna liczba stowarzyszonych obywateli okręgu Radomskiego, zawarła umowę z p. Krajewskim weterynarzem, w celu utrzymania go wspólnem. Obowiązkiem jego od 1go lutego, jest objeżdżać wszystkie folwarki stowarzyszone co 4 tygodnie, i składać korespondentowi Towarzystwa Rolniczego, uwagi o stanie sanitarnym inwentarzy.

### Kurjer Wileński.

Już raz wspomnieliśmy o reorganizacyi Kurjera Wileńskiego, a kilkakrotnie korzystaliśmy z artykułów w nim zamieszczonych. Pismo to, bardzo dobrze wypełnia zobowiązania ogłoszone w prospekcie. Wiadomości zagraniczne w nim zamieszczane, nie mogą mieć dla nas zalety nowości, lecz przyznać powinniśmy, że są porządnie redagowane i w pewne obrazy ułożone, do czego nie mało przyczynia się i to że Kuryer wychodzi tylko dwa razy w tydzień. Redakcya więc, nie upędzając się za nowostkami i codziennemi wieściami, może artykuły swoje z kilku dni zebrać i systematycznie przedstawić. Co więc traci na opóźnieniu, to zyskuje na porządku i treściwości. Lecz główną zaletą Kuryera Wileńskiego są artykuły miejscowe i z ościennych gubernii nadsyłane. W ostatnich dwóch numerach z 18 i 22 marca r. t. to jest z 30 marca i 3 kwietnia znajdujemy bardzo zajmujący i ważny artykuł z podpisem *Auszlawis* o zbawiennych skutkach jakia wynikły dla włościan i właścicieli gubernii litewskich, z ograniczenia się i zaniechania użycia rozpalających trunków. Teraz lud wiejski lepsze ma życie i przyodziewek, podatki płaci regularnie, zapomogi od panów nie potrzebuje i chętnie najmuje się do pracy, bo zaczyna oceniać jej korzyści i zbierać jej owoce. Właściciele nie stracili tak bardzo na umniejszonym odbycie wódki, jak się z razu obawiano. Nie mają strat i ciężarów, jakie wynikały z pijaństwa włościan, a to aż nadto równoważy ubytek w dochodach z trunków. Zacny autor artykułu radzi, żeby obywatele taką samą zaprowadzili oszczędność i umiarkowanie w używaniu wina.

Rozpoczęty został ciekawy artykuł historyczny o Wincentym Tyszkiewiczu szwagrze Księcia Józefa Poniatowskiego: pisany on jest z oględnością, do której skłania pamięć sławnego wodza naszego.

Oddaje redakcya pochwałę szkicom pana Bartelsa p. t. *Anastazy Skorupa*: są to satyryczne obrazki wyszydzające dumę, marnotrawstwo, próżniactwo i naśladownictwo obczyzny. Wykonanie rysunków nie pozostawia nic do życzenia, a dążnością i zacnością celu przewyższa satyryków francuzkich, którzy w karykaturach swoich mając samą zabawę na celu, chwytają każdą śmieszność, bez względu, że

są przedmioty z których śmiać się niewolno, bo taki śmiech byłby albo grzechem, albo znamieniem szaleństwa.

Donosi także o rozpoczętem wydawnictwie wizerunków królów polskich, przez p. A. Wilczyńskiego, w ogromnych rozmiarach, po trzy rs. za jeden wizerunek, i tej pracy bardzo wielką oddaje pochwałę. Jednocześnie wydany został widok Wilna zdjęty z góry Szeszkini, jako z najwłaściwszego punktu z kąd można objąć całe miasto i piękne nurty Wilii.

Gawędy naukowe przez p. Iwickiego, zalecają się bardzo popularnym wykładem, jasną, łatwą i czystą polszczyzną, o którą niestety co raz to trudniej, a którą kuryer Wileński bardzo celuje. Toż samo powiemy o artykule czysto gospodarskim, „o użyciu torfu, na nawóz." O skuteczności tego środka przekonał się autor artykułu własnem doświadczeniem i my także przyświadczamy jego zdaniu. Że zaś dotąd takie użycie torfu jeszcze się w kraju nie upowszechniło: chociaż i taki torf zda się na nawóz który do opału będzie niezdolnym: pochodzi to z tej przyczyny, że musimy wprzódy sprobować wszystkich środków zagranicznych, guana Peruwiańskiego, płynów chemicznych, sól i t.p. a na ostatku wrócimy się do rzeczy prostej, niekosztownej, którą mamy pod ręką. Od takiego trybu nikt nas nie odzwyczai. — Nareszcie choć w ogólnych wyrazach napomknę o przeglądzie pism ekonomicznych i o korespondencyi z Żytomierza i innych miast gubernialnych.

Korespondencya z Paryża obejmuje zarys złego i dobrego, które podróżujący ziomek znaleźć może w tej stolicy. Pomijamy złe, lecz wypisujemy to co zajmie czytelnika, który nie dla zmarnowania pieniędzy, lecz dla nauki za granicę wyjeżdża:

„Niech Litwini jednak nie sądzą, że nie warto do Paryża pojechać, albo że w Paryżu tylko bawić się można, o nie! w żadnem mieście Europy nie ma tyle do widzenia, do nauczenia się, do skorzystania, ile w Paryżu.

Artysta, znajdzie tu bogate muzea, dostępne wzory, a nadewszystko znajdzie przykład skromnej, cierpliwej, a ciągłej pracy.

Przemysłowiec, zobaczy jak ludzie o wiele dostatniejsi od tych, których my u siebie za bogatych uważamy, uczą się specyalnie, a później całe życie swego stanu nie opuszczają.

Urzędnik nasz przekona się, że tutejszy sędzia, administrator, oficer, a nawet policyant, stosunkowo do ceny pierwszych potrzeb życia, bynajmniej nie jest lepiej płatny żyje skromnie i w urzędzie swoim, chociażby i wysokim, obowiązku do koniecznego w społeczeństwie figurowania nie upatruje.

Proboszcz nasz dowie się, że francuzkie duchowieństwo nie jest bogaciej od litewskiego uposażone, a kapłani francuzcy Chrystusową naukę w duchu Chrystusa opowiadają; podług rozumienia i myśli kościoła wykładają słowo Boże ludowi.

Młodziemiec z niedokończoną edukacyą, znajdzie tu specyalne szkoły i wszelkie naukowe pomoce. Dojrzały, ale przekonany, że życie nasze zbyt jest krótkie by się dość nauczyć człowiek ma otwarte drzwi Sorbonny francuzkiego kolegium, konserwatorium sztuk i rzemiosł, prelekcye w ogrodzie historyi naturalnej i w każdym z świeczników nauki, swoją pamięć odświeży, swój zapas wiedzy pomnoży.

Literat znajdzie dostępne liczne biblioteki i przekona się, jak w tym na pozór lekkomyślnym francuzkim narodzie, wielu jest jeszcze ludzi sumiennie i mozolnie na naukowem polu pracujących.

Człowiek religijny pociechę, niereligijny budujący przykład spotkają, gdy się przekonają jak paryzkie kościoły są zawsze i niesamemi tylko kobietami zapełnione. Posłyszą w nich mówców, jakich nigdzie w Europie niema. W teraźniejszym poście ksiądz Feliks Jezuita, godny następca Lacordaira i Ravignana, w katedrze paryzkiej mówi specyalne dla mężczyzn kazania, i w nich jako sługa ołtarza, a razem mądry obywatel, siłą nieporównanego swego talentu, podkopanemu społeczeństwu, grożące mu przepaście rozświeca.

Człowiek dobrego serca obaczy, ile w tym okrzyczanym Paryżu, jest cichej pracy na drodze dobrze czynienia. Znajdzie tu prezydowane przez arcy - biskupa Paryża towarzystwo dam, i spotka znakomite panie, rzadko bywające na operze, a za to pilnie odwiedzające chorych i ubogich; znajdzie nawet męzkie towarzystwo świętego Wincentego a Paulo, też same posługi cierpiącym oddające.

Młody nasz obywatel, może przez mamę wypieszczony, nauczy się tutaj, jak każdy członek chrześcijańskiego społeczeństwa, powinien w danych razach osobą swoją płacić gdy obaczy, jak w przypadku pożaru, natłoku, wywrotu, lub podobnego nieszczęścia, każdy bez różnicy stanu, swoje ręce i siły ochoczo ofiaruje.

Nakoniec ziemski nasz właściciel, w okolicach Paryża znajdzie wiele zakładów wzorowego rolnictwa, ale ten ostatni skorzysta w nich o tyle tylko, o ile będzie mieć dość zdrowego rozsądku i wrodzonej bystrości, by rzeczy i sposoby tu z korzyścią używane, potrafił zastosować do naszego klimatu, do naszej miejscowości, a szczególnie do ubóstwa rynków naszych.

Dla tego szanowny redaktorze, radź tam swoim litewskim młodym czytelnikom, by niepili szampańskiego, by nie grali w gierylasa, by oszczędzali rubelki, choć papierowe, i za otwarciem drogi żelaznej, a nie czekając poprawy kursu, bo to za długo, jechali Paryż obaczyć; ale razem ostrzegaj panie, aby przybywszy tu kiedyś, szukali dobrej i pouczającej strony Paryża, a omijali jego złą, acz błyszczącą stronę, która na nieszczęście przybywającemu cudzoziemcowi pierwsza w oczy skacze i pierwsza przywabia.

Dowidzenia się ze skowronkiem nad Wilią.

O. Gieranoński."

Zakończamy uwagą, iż przykro nam jest bardzo, iż dotąd Kuryer Wileński jest prawie nieznany w Warszawie. Spodziewamy się, że lepiej poznany, rozpowszechni się tak jak na to zasługuje. *F. S. D.*

— Pan Aleksander Stadnicki, znany z ważnych rozpraw ekonomiczno - historycznych, pracuje obecnie nad zebraniem materyałów do historyi osiedlenia Małopolski i Rusi czerwonej; ciąg rozpraw które przygotowuy, ogłoszonym zostanie w Rocznikach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. W podobnym rodzaju pracą przynajmniej co do Ukrainy i Rusi czerwonej, jest artykuł Szajnochy: „Zdobycze pługa polskiego," w Kółku rodzinnem pomieszczony.

— Korespondencya Czasu Krak., donosi o naszym ziomku panu Baranowskim, który wynalazł nowe sygnały na kolejach żelaznych, zastępujące służbę rozstawioną po drodze, dla ostrzegania o nadchodzących pociągach, nazwał je automatycznemi i otrzymał przecież, po trzech miesięcznych prośbach i naleganiach, iż mu pozwolono zrobić próbę na kolei North London. Próba ta wybornie się powiodła. Ma więc nadzieję że pomysł jego przyniesie publiczności użytek, a jemu należne wynagrodzenie. Tenże p. Baranowski wynalazł machinę do kopiowania listów, bez której żaden dom handlowy obejść się nie może. Machinka ta, przewyższa dotąd używaną tem, że ledwie cztery funty waży i kosztuje 5 do 6 szylingów (nie całe dwa ruble), a tak jest prosta, iż każde dziecko może na niej odciskać kopie listów, bez naruszenia czystości oryginału. Musiał ten wynalazek odpowiadać warunkom żądanym od niego, kiedy natychmiast jeden z negocyantów londyńskich ofiarował wspólnictwo swoje do wyrabiania tych machin na wielką skalę.

— Znowu obudził się projekt przebycia balonem oceanu Atlantyckiego. Areonauci, Lamountain i Wise, podali do rady miejskiej w Nowym Jorku prożbę, o fundusze na koszta tej podróży. Wise chce 8000 dollarów, a Lamountain ogranicza się na połowie tej kwoty. Rada jeszcze nie udzieliła odpowiedzi.

— Z plemion słowiańskich, Czesi najsilniej są reprezentowani w Ameryce, dowodem tego, że w Stanach Zjednoczonych wychodzą od nowego roku, dwa czeskie czasopisma, jedno w Raczynie nad jeziorem Mihigańskiem, w Stanie Viscousin, drugie w St. Louis, w Stanie Missuri, gdzie się osady czeskie znajdują.

— W Wrocławiu widziano, w nocy 31go marca na 1szy kwietnia, osobliwy fenomen na niebie. Podczas jasnej i pogodnej nocy, ukazała się nagle błyskawica, i natychmiast po jej zniknięciu, ujrzano dwa pasy ogniste na krzyż, które czas jakiś pozostały nieruchome, a gdy zniknęły, w miejscu ich, ukazały się 3 gwiazdy. Pasy te, wydawały się być widzom mieczami skrzyżowanemi, i taką w nich upatrywano dokładność, że odróżniano wyraźnie rękojeście, brzeszczota i wszystkie części oręża.

— Książe Lucyan Bonaparte, znany lingwista, zamieszkały obecnie w Londynie, nadesłał do biblioteki cesarskiej w Paryżu, ciekawe druki przekładów ewangelii w najrozmaitszych językach pisanych. Zbiór ten składa się z 17 tomów, drukowanych kosztem i staraniem księcia.

— W dniu onegdajszym, na rzece Wiśle, wprost cytadeli Aleksandrowskiej, pomiędzy krzakami, dostrzeżone zostały szczątki ciała ludzkiego, którego płci i wieku z powodu zupełnej korrupcyi rozpoznać nie można; jedynie tylko z dwóch szmat przysznięrtych do goleni, wnosić można, że to była kobieta.

— Dla szpitala starozakonnych w Warszawie, od r. 1835, z dobroczynnej woli Rządu, zapewnioną została wyłączna sprzedaż palm zielonych i jabłek rajskich, używanych przez izraelitów do obrządków religijnych.

W rozstrzygnieniu kwestyi zachodzącej co do oznaczenia wysokości kary za defraudacyą pomienionych przedmiotów, JO. Książe Namiestnik Królestwa, po zniesieniu się z Departamentem handlu zewnętrznego w Cesarstwie, postanowić raczył: aby za potajemny przywóz do kraju jabłek i palm, defraudanci podlegali opłacie: Za palmę zieloną, po rub. sr. sześć; za jabłko rajskie, podwójnej cenie, po jakiej warszawski szpital starozakonych jabłka podobnego gatunku w każdym respective roku, sprzedawać będzie.

— Po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie w Warszawie dnia 26 marca r. b., Elżbieta z Kamieńskich Krasnodębska - Gałczyńska,

żona Rejenta Okręgu Lubartowskiego, w wieku lat 29. Zwłoki jej pochowano na cmentarzu Powązkowskim dnia 28 t. m. — Zmarła była córką ś. p. Aloizego Dołęga Kamieńskiego, b. Oficera Gwardyi Cesarza Napoleona Igo, i żyjącej Anny z Podolewskich.

— Rachela z Wood Piechowska, wdowa po oficerze b. wojsk polskich, życie zakończyła.

— Franciszek Krumholz, kupiec i fabrykant kwiatów, członek archikonfraterni literackiej, przeżywszy lat 48, zmarł,

— W dniu wczorajszym przyjechało do Warszawy koleją żelazną osób 446, wyjechało 281.

— Wczoraj przypłynęło statkiem parowym Włocławek osób 39, dziś tymże statkiem odpłynęło osób 28.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### A N G L I A.

*Economist* zakończa w ten sposób długi artykuł pod tytułem: Spokojny przegląd obecnego położenia:

Włochom nieprzestaje zagrażać jeszcze powstanie lub wojna, na północy, lub na południu; katastrofa ta lada chwila może wybuchnąć. Starcie nowe z Piemontem zajmowałoby o tyle Austryą, iżby niepozwoliło jej opierać się Napoleonowi, bądź w Szwajcaryi bądź nad Renem. Teraźniejszy stan rzeczy czyni prawie niepodobnym związek serdeczny Austryi z Anglią i równie jest niepodobne szczere i skuteczne zespolenie sił Pruss i Austryi. Tymczasem, cała Europa jest wstrząśniętą i pozostanie w tem położeniu tak długo, jak się spodoba cesarzowi Napoleonowi. Jedno jest tylko lekarstwo; niech Austrya odda Wenecyą w zamian za wypłatę znacznej summy i uspokoi Węgry.

Jednym pociągiem pióra odzyskałaby uczucia przyjazne swych poddanych i pomoc związkowych, którzy oddalają się od niej w skutek nieprzezwyciężonej antypatyi. Wtenczas Austrya odzyskałaby swą siłę; Napoleon III z całą Europą niemógłby działać przeciw niej i moglibyśmy mieć zapewniony pokój, swobodę i pomyślność na czas długi.

— Dziennik *Times* radzi Austryi, żeby ostatecznie ze wszystkiem wyrzekła się Włoch i nawet zapomniała że one istnieją. Niech Wenecyą oddzieli od swoich krajów, a wtenczas będzie mogła urządzić i utrzymać resztę posiadłości swojej, które i bez Włoch są jeszcze obszerne i zajmują najżyzniejszą część Europy.

### F R A N C Y A.

*Paryż, 8 kwietnia.* Jeden z dzienników tutejszych mówi znowu o pogłosce zebrania konferencyi, w przedmiocie przyłączenia Sabaudyi i Nicei i utrzymania neutralności w północnej części Sabaudyi; oczywiście że wszystkie te kwestye, wcześniej czy później rozstrzygnięte będą ostatecznie przez zebranie reprezentantów mocarstw europejskich: słowa; konferencya, kongres, ciągle są powtarzane, ale dotąd żadne z mocarstw europejskich nie zażądało nic podobnego.

Swięta Wielkanocne sprowadziły odpoczynek w polityce. Zresztą i bez tego nastąpił niejaki spoczynek i zawieszenie broni dyplomatów. Nędzna awantura generała Ortega nie zdołała skłonić do powstania ani jednej wioski w Hiszpanii i sprawcy tego zamachu wkrótce odpokutują za swą winę. Z tej więc strony nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Stosunki między Francyą i Anglią polepszają się; być może i sam pan Kinglake nie zdoła zjednać sobie posłuchania u Izb, po świętach, gdy zechce mówić w przedmiocie Sabaudyi i Nicei. Dwie ostatnie depesze lorda John Russell i p. Thouvenela ukończyły rozprawy w tej kwestyi; minister angielski uważa fakt już za spełniony. Lord Palmerston i lord John Russell również postanowili nie robić takiego hałasu o Chablais i Faucigny; rząd Francuzki skłania się do rozciągnięcia neutralności północnej części Sabaudyi na część wschodnią lewego brzegu jeziora Genewskiego; to ustępstwo zapewne będzie dostatecznem do uspokojenia drażliwości Szwajcaryi i odebrania Anglii pozoru do ujmowania się.

Państwo Kościelne, królestwo Obojga Sycylii i Turcya są trzy punkta na horyzoncie politycznym, w których zagrażają blizkie i groźne burze. Wątpić należy iżby generał Lamoricière i jego ochotnicy potrafili uspokoić wzburzenie w Marchiach, Umbryi a nawet w Rzymie. Podobne jest położenie w królestwie neapolitańskiem; stosunki między gabinetami turyńskim i neapolitańskim bardzo są natężone, lada więc przypadek może sprowadzić starcie między temi dwoma państwami, a skutki takiego starcia nie dadzą się obrachować. Poruszenia wojsk tureckich na granicach Serbii i Bośni wskazują wyraźnie obawy Sułtana i jego ministrów co do usposobienia chrześcijańskiej ludności Turcyi. Im więcej potęga muzułmańska zmuszona jest czynić usiłowań dla przedłużenia systemu ucisku i barbarzyństwa, tymbardziej osłabia się i wyniszcza, a powiększa wzburzenie narodowości. Wszystkie depesze posłów europejskich w Konstantynopolu zgadzają się w przeczuwaniu przybliżającego się przesilenia, które niedługo zwróci na siebie całą uwagę mocarstw europejskich.

Nasz świat finansowy, tak spokojny i ufny od niejakiego czasu, dziś poruszył się pogłoskami o przesileniu ministerjalnem w Londynie i niezgodą między Francyą a Anglią w przedmiocie Sycylii. Tutejsi angielscy mężowie stanu nie wierzą wcale w dymisyą lorda Johna Russella o której mówiono. Powiedzieliśmy już, że kwestya Sabaudyi i Nicei ukończona i w parlamencie i między Francyą i Anglią. Co do Sycylii, ciągną się narady co do postępowania, które trzeba będzie zachować w razie możliwych wypadków, i gabinety oba nie wiele różnią się w tym względzie. (*Nord*,

### W Ł O C H Y.

*Turyn 6 kwietnia*, Wczoraj gazeta rządo ogłosiła dekret o którym już dawno wspominaliśmy, to jest o połączeniu ministerstwa marynarki z prezydenturą ministerstwa w rękach hr. Cavour. Ten krok oczekiwany od dawna, przez tych, którym chodzi o wielkość i o interesa państwa i o świetne tradycye byłych miast morskich Włoch, przyjęty został z powszechnem uradowaniem. Nowy minister nakazał natychmiast budowę sześciu nowych okrętów które będą budowane na wszystkich warsztatach okrętowych Włoskich.

W tymże samym czasie, w którym papiery Ludwika Veuillot przetrząsała policya w Marsylii, postąpiono podobnie w Genui, przeciw pewnemu zakonnikowi, który przybywał także z Rzymu i który odbył podróż z Civita Vecchia do Genui, razem z znakomitym redaktorem *Univers'a*. Zdaje się że z papierów zabranych u tego emisaryusza, przekonano się zupełnie o nieprzyjaznych zamiarach kardynała Antonelli, który nie wahał się dać instrukcyi co do najwłaściwszych środków zapalenia wojny domowej, w naszym kraju, ale agenci jego nie znaleźli w naszym kraju żywiołów fanatyzmu, które codzień bardziej znikają.

Dwór tuileryjski ułożył się z naszym rządem w przedmiocie interwencyi króla neapolitańskiego do Państwa Kościelnego i minister spraw zagranicznych posłał już rozkaz p. de Villamarina, aby cofnął swoją protestacyą. Tylko rząd nasz zatrzymał sobie wszelką wolność działania w razie gdyby ta interwencya wywołała w naszych pogranicznych prowincyach jakie niesnaski i zaburzenia. Mimo tego wątpią tu mocno o tej interwencyi neapolitańskiej do Rzymu. Niepojmują wcale, ażeby rząd obojga Sycylii tak dalece niepojmował położenia swoich własnych krajów, ażeby wywoływał rewolucyą, bądź przez wyprowadzenie części wojsk, które utrzymują kraj w posłuszeństwie, bądź obrażając i podburzając opinią publiczną ludów, które wcale nie chcą tego, aby ich bracia i synowie udawali się na poparcie rządu najniepopularniejszego na Półwyspie i na spotykanie się z tą armią piemoncką, którą zjednała sobie tyle sympatyi i podziwienia.

Głosowanie powszechne stanowczo zostało przyjęte i zgodnie przez oba rządy, jako mające rozstrzygnąć ostatecznie sprawę Sabaudyi i Nicei.

Za dziesięć dni, ludność powołaną będzie do objawienia swej woli. Postanowienie to sprawiło tu bardzo korzystne wrażenie, mianowicie między temi (a jest ich dużo) którym żal Nicei i którzy są przekonani że większość mieszkańców pragnie zostać włoską. Garibaldi także rad był bardzo po otrzymaniu tej nowiny.

Margrabia Jucontri, deputowany z Volterra w Toskanii, mianowany został sekretarzem poselstwa w Londynie.

Rząd zamianuje jeszcze na różne zaczne urzęda, osoby ze wszystkich krajów nowo przyłączonych, mając wzgląd na usługi wyświadczone rządowi tymczasowemu.

Stronnictwo klerykalne, nie mogąc, lub nie chcąc działać za pomocą trybuny, posługuje się broszurami. Wciągu trzech ostatnich dni ogłoszono ich dwie, jednę przez hr. Salar de la Margarita, byłego ministra króla Karola Alberta, drugą przez hr. Della Motta byłego deputowanego. Pierwszy dowodzi potrzeby świeckiego panowania Papieża, drugi zaś że parlament obecny nie jest prawny.

Zapewniają że hr. Cavour wydał rozkazy depeszą telegraficzną do dowódzców statków *Marya Adelajda* i *Wiktor Emanuel*, stojących w Liworno aby się w ·chwili udały na wody Sycylii. W mieście panuje wielkie wzruszenie z przyczyny wiadomości odebranej o powstaniu w Sycylii; opinia publiczna oświadcza się otwarcie za Sycylijczykami, i gdyby rząd został rzeczywiście wezwanym o przyłączenie wyspy, to opierając się temu powołaniu wywołałby przeciw sobie nasilniejszą opozycyą we Włoszech. (*Nord.*)

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Generał Lamoricière został stanowczo dowódzcą wojsk papiezkich. *Patrie* mniema że to nastąpiło za upoważnieniem rządu francuzkiego.

Z powodu tej nominacyi, dziennik turyński *Opinione*, tak pisze: Generał Lamoricière jest wyobrazicielem stronnictwa orleańskiego we Francyi. Jużeśmy napisali jakie było jego zdanie o wyprawie wojsk francuzkich do Rzymu, w 1848 i 1849, zupełnie przeciwne jego obecnemu postępowaniu. Nie winszuje-

my mu tego zaszczytu, że dowodzić będzie zbiorem najemników, zebranych ze wszystkich stron świata ponętą wysokiego żołdu i w razie potrzeby poprowadzi ich zgodnie z Austryą i Neapolem, przeciw Włochom. Mówią że jenerał naznaczył pewne warunki i zastrzeżenia. Lecz w systemacie papiezkim, żadnych naznaczać nie można i trzeba wykonywać to co rozkażą.

*Wiedeń, 10 kwietnia.* Podpisy na nową pożyczkę wynoszą już około 70 milionów.

*Oestreichische Zeitung* donosi depeszę z Neapolu z dnia wczorajszego, że spokojność w Palermo i w całej Sycylii przywróconą została.

*Paryż, 9 kwietnia.* Głosowanie w Nicei odbędzie się 15, a w Chambéry 22 t. m.

Potwierdza się aresztowanie Ortegi, ale hrabiego Montemolin jest wątpliwem.

*Turyn, 8 kwietnia.* Dekretem z d. 4-go toskańska marynarka wojenna połączona ze sardyńską. Ministerstwo spraw zewnętrznych otrzymało kredyt na 100,000 lirów na wydatki nadzwyczajne.

Roussy powrócił z Rzymu, po wręczeniu listu kardynałowi Antonelli. Ufortyfikowanie Pawii, Placencyi, Pizzighetone i Bolonii ogłoszono jako należące do robót tyczących dobra publicznego.

— *8 kwietnia.* Z Neapolu donoszą że powstanie w Sycylii trwa ciągle. Rząd musiał posłać posiłki, (porównać należy z depeszą z Wiednia z d. 10).

*Genewa, 9 kwietnia.* Laity objeżdża jako cesarski komisarz neutralne prowincye Sabaudyi. Wczoraj przyjęto go w Bonneville bardzo zimno. Dziś udał się do Sallanche, a ztamtąd pojedzie do Thonon. Cesarz i cesarzowa wybierają się na lato do Nicei.

*Madryt, 9 kwietnia.* Osoby znające dobrze hrab. Montemolin i jego braci posłane zostały go forteczki Morella dla sprawdzenia tożsamości więźni.

Cabecillo Carrion jest aresztowany, jego syn został zabity. Bataljon artyleryi wracający z Afryki przybył do Madrytu; przyjęty został z uniesieniem.

*Wiedeń, 10 kwietnia.* Hr. Stefan Szechenyi, zabił się w domu zdrowia w Doebling pod Wiedniem. (*Nord, St. Anz.*)

## Wiadomości handlowe.

### Ceny targowe Warszawskie,

*z dnia* 12 *Kwietnia* 1860 *roku, płacono:*

| Produkta. | za czetwert rs. | za czetwert kop. | za korzec rs. | za korzec kop. |
|---|---|---|---|---|
| Żyta . . . . . . . . | 5 | 78 | 3 | 52½ |
| Pszenicy. . . . . . . | 9 | 22½ | 5 | 62 |
| Grochu polnego. . . . | — | — | — | — |
| Gryki. . . . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmienia . . . . . | — | — | — | — |
| Owsa. . . . . . . . | 3 | 56 | 2 | 17 |
| Kartofle. . . . . . . | 1 | 72 | 1 | 5 |
| Kasza jaglana. . . . . | — | — | — | — |
| „ gryczana. . . . | — | — | — | — |
| „ „ drobnej. | — | — | — | — |
| „ jęczmienna . . | 6 | 64½ | 4 | 5 |
| | za pud. rub. sr. | | kop. | |
| Mąka pszenna przednia . | — | | — | |
| „ „ zwycz. . | — | | — | |
| „ żytnia pytlowa . | — | | — | |
| „ gryczana. . . . | — | | — | |
| Słoma . . . . . . . | — | | 30 | |
| Siano. . . . . . . . | — | | 37 | |
| Masło . . . . . . . | 9 | | 80 | |

W dniu wczorajszym na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-tej od rs. — k. — do rs. — kop. —, za garniec od kop. — do kop. —.

### Ceny zboża i produktów za granicą.

**Berlin, 10 kwietnia.** za winspel tal. — korzec warsz. złp. gr. złp. gr.

pszenica. 2,100 fnt. 62—71 — 38 —44 15 —
żyto.... 2,000 „ 46¾ — 29 12— — —
jęczmień. — „ 39—45 — — — — —
owies... — „ 26—30 — — — — —
groch... — „ — — — — — —
olej rzepakowy........ za 100 fnt. 10½ tal.
„ lniany............ „ „ 10⅝ „ —
spirytus za 8,000 tral. czyli 100 kw... 17⅓ „ —

**Wrocław, 7 kwietnia.** za szef. 84 fnt. sr. gr. — korz. warsz. złp. gr. złp. gr.

pszenica. „ „ „ 68—81 — 35 15—42 — biała
„ „ „ — — — — — żółta
żyto.... „ — „ 53—58 — 27 15—29 15 —
jęczmień. szef. 70 „ 43—50 — — — —
owies... „ 47 „ 27—31 — — — —
groch... „ — „ 50—57 — — — do got.
rzep. zim. „ — „ 90—95 — — — —
koniczyna czerw. za centnar 100 fnt....... 8—11¾ tal.
„ biała „ „ „ „ 16—23 „
spirytus za 8,000 tral. czyli 100 kwart..... 16 „

**Szczecin, 7 kwietnia.** za winsp. tal. — korzec warsz. złp. gr. złp. gr.

pszenica. — fnt. 69—71½ — 43 —44 22 —
żyto — „ 48—50 — 29 —31 12 —
Jęczmień — „ 40—42 — — — —
owies... — „ 28—32 — — — —
groch... — „ 49—52 — — — —
olej rzepakowy........ za 100 fnt. 10⅔ tal. —
„ lniany........ „ „ 10⅙ „ —
spiritus za 8,000 tral., czyli 100 kw.. 17¼ „ —

### KURS GIEŁD ZAGRANICZNYCH.

| Berlin, 12 kwietnia 1860 r. | | płacą: | |
|---|---|---|---|
| 5-ta Serya Stieglitza | za rs. 100 | 95 | rub. rs. |
| 6-ta Serya Stieglitza | „ „ 100 | 105 | |
| Polskie Obligacye Skarbowe | „ „ 100 | 83⅜ | |
| „ Listy Zastawne | „ „ 90 | 86 | talarów pruskich |
| „ Bilety Bankowe | „ „ 90 | 87⅛ | |
| **Wexle.** | | | |
| Na Warsza. z terminem krótkim | za rs. 90 | 87¼ | |
| „ Petersburg „ 3 tygod. | „ „ 100 | 96¼ | |
| „ Londyn „ 3 mies. | „ 1 f. st. | 6. 17¼ | |
| „ Paryż „ 2 „ | „ 300 fr. | 78 11/12 | |
| „ Hamburg „ 2 „ | „ 300 mrc | 149⅞ | |
| „ Wiedeń „ 2 „ | „ 150 złr. | 74 | |
| **Wiedeń.** | | zł. reńs: | |
| Wexel na Londyn. | za 10 f. st. | 132 50 | |
| Akcye Kredytu Ruchomego | „ 200 zł.r. | 188 60 | |
| **Paryż.** | | dają: | |
| 3% Renta | za 100 fr. | 70 25 | fran. |
| Kredyt Ruchomy | „ 1,000 fr. | 797 | |

**Dep. telegr.** Żyto w Berlinie na dostawę w miejscu 46¾ talarów.
Ceny pszenicy w Londynie zmieniły się.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

| z d. 13 Kwietnia 1860 r. | żądano Rs. | żądano kop. | płacono Rs. | płacono kop. |
|---|---|---|---|---|
| **Monety.** | | | | |
| Pół-imperyały Rossyjskie. | — | — | 5 | 62 |
| Dukaty Hollenr. nowe ważne | — | — | — | — |
| **Papiery.** | | | | |
| Obl. Skarb. za 100 rsr. (op. kup.) | 93 | 37 | 92 | 87 |
| Bilety Skarbu królestwa Polskiego | — | — | — | — |
| Listy Zastawne białe III Okresu (prócz kuponu). . za 15 rsr. | 14 | 89½ | 14 | 86 |
| **Wexle** | | | | |
| Berlin . . 100 Tal. 2 M. | 102 | 37½ | 102 | 22½ |
| „ . . 100 Tal. k. t. | — | — | — | — |
| Gdańsk . . 100 Tal. 2 M. | — | — | — | — |
| „ . . 100 Tal. k. t. | — | — | — | — |
| Hamburg . 300 BMk. 2 M. | 154 | 95 | — | — |
| Londyn . 1 Ft. St. 3 M. | 6 | 80 | — | — |
| Moskwa . 100 Rsr. 1 M. | 99 | 25 | — | — |
| Petersburg . 100 Rsr. 1 M. | 99 | 50 | — | — |
| „ . 100 Rsr. k. t. | — | — | — | — |
| Paryż . 300 Fran. 2 M. | 81 | 60 | — | — |
| „ . 300 Fran. 1 M. | — | — | — | — |
| Wiedeń . 150 Zł. R. 2 M. | 76 | 95 | 76 | 50 |
| Wrocław . 100 Talar. 2 M. | — | — | — | — |

Wartość kuponu bieżącego od Obl. Skarb. Rs.—kop. 13⅓
od Listów Zastawnych kop. 18⅓

Zeszyt *Roczników Gospodarstwa Krajowego* za miesiąc marzec wyszedł z druku i zawiera: Czynności Komitetu w miesiącu lutym 1860 r. — Obraz Czynności trzeciego Ogólnego Zebrania Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, odbytego w Warszawie, w dniach między 3 a 9 lutego 1860 r.— Walne posiedzenia. — Czynności Sekcyi Ogólnej.—Ogłoszenia Towarzystwa Rolniczego; I. O techniku do nawodniania łąk i osuszania pól.—II. O techniku leśnym.— III. O klassyfikatorze owiec.— IV. Okólnik do korespondentów Tow. Roln. w okręgach, w przedmiocie: 1) wyposażenia z funduszu kredytowo-zapomogowego majstrów na rok bieżący; 2) kształcenia rzemieślników w zakładzie p. Platego; wiadomości o warunkach praktycznego kształcenia ochroniarek wiejskich i zaprowadzania ochron.— V. Zebranie praktyk bezpłatnych, w dobrach obywatelskich otwartych. — VI. Zwrócenie uwagi na potrzebę niektórych doświadczeń rolniczych.— VII. Informacya o przedstawieniu officyalistów i sług wiejskich, oraz gospodarzy rolnych, do Nagród Towarzyst Rolniczemu.— Rozmaitości.—Sprawozdanie z handlu gdańskiego za miesiąc styczeń i luty 1860 r., przez Aleks. Makowskiego. — Przegląd wiadomości przez Korrespondentów Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem za miesiąc luty 1860 r. nadesłanych.—Ogłoszenia.—Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc styczeń 1860 r.



PRZYJECHALI do WARSZAWY.

**H. Europejski.** Panowski Włodz. ob. i Dolow Katarzyna hrabina z Moskwy; Wołkow Mikołaj ases. kol. i Dussert Alexiej kom. handl. z Paryża; Wangemann Albert kup. z Düren; Estrejcher Leon oficer wł. z Moskwy.

**H. Saski.** Jasieński Ksaw. obyw. z Kończyc; Chobrzyński Jan podpr. przy tryb. z Kalisza; Makolski Józef ob. z Dzierzgowa; Skalski Teofil ob. z Górki; Roszkowski Józef ob. z Piotrowic.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować.—Warszawa dnia 1 (13) kwietnia 1860 r.—Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.